

Sygnatura akt I C 907/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Wrocław, dnia 28 października 2014 r.

Sąd Okręgowy we Wrocławiu I Wydział Cywilny w następującym składzie:

Przewodniczący: SSO Sławomir Urbaniak

Protokolant: Irmina Szawica

po rozpoznaniu w dniu 23 października 2014 r. we Wrocławiu

sprawy z powództwa M. Z.

przeciwko (...) S.A.(...) w W.

o zapłatę

I. umarza postępowanie w części obejmującej żądanie zasądzenia kwoty 10.000 zł;

II. zasądza od strony pozwanej na rzecz powódki kwotę 70.000 zł (siedemdziesiąt tysięcy złotych) wraz z ustawowymi odsetkami:

– od kwoty 10.000 zł od dnia 18 maja 2014 r. do dnia 17 czerwca 2014 r.;

– od kwoty 70.000 zł od dnia 18 maja 2014 r. do dnia zapłaty;

III. zasądza od strony pozwanej na rzecz powódki kwotę 3.617 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego;

IV. nakazuje stronie pozwanej aby uiściła na rzecz Skarbu Państwa (Sądu Okręgowego we Wrocławiu) kwotę 4.000 zł tytułem kosztów sądowych.

I C 907/14

UZASADNIENIE

Powódka M. Z. domagała się w pozwie zasądzenia od strony pozwanej (...) S.A.(...) kwoty 80.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od 18.05.2014 r. do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia za śmierć osoby bliskiej. Powódka wniosła nadto o zasądzenie na jej rzecz od pozwanego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

W uzasadnieniu pozwu powódka podała, że w dniu (...)r. na trasie Z.–W., D. H. nieumyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym w ten sposób, że kierując samochodem osobowym marki F. (...)o nr rej. (...)na prostym odcinku drogi nie zachował szczególnej ostrożności podczas manewru wyprzedzającego go pojazdu, nie upewnił się, czy nie jest wyprzedzany przez inny pojazd, zjechał na lewy pas ruchu w bezpośredniej bliskości wyprzedzającego go samochodu ciężarowego marki M.o nr rej. (...)kierowanego przez E. J.i doprowadził do zderzenia z tym pojazdem. W wyniku przedmiotowego zdarzenia M. H., będąca pasażerem samochodu F. (...)na skutek doznanych obrażeń poniosła śmierć. Sprawca zdarzenia wyrokiem Sądu Rejonowego w Głogowie z 31.01.2006 r. (sprawa o sygn. akt II K 793/05) został uznany winnym popełnienia czynu z art. 177 par. 2 kk i skazany na karę dwóch lat pozbawienia wolności, z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres próby 4 lat. Pojazd sprawcy wypadku w dacie zdarzenia posiadał obowiązkowe ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych w (...) pozwanego.

Powódka reprezentowana przez (...) S.A. pismem z 14.04.2014 r. zgłosiła stronie pozwanej roszczenie w kwocie 80.000 zł tytułem zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych w związku ze śmiercią córki. Strona pozwana do dnia wytoczenia powództwa nie wydała decyzji ostatecznej w sprawie, mimo że już w dniu 17.04.2014 r. przyjęła zgłoszenie roszczenia powódki. Powódka wskazała, że więź łącząca ją z córką była niezwykle silna. Jej śmierć była dla powódki załamaniem się dotychczasowej rzeczywistości. Powódka nie była na to przygotowana. Córka M. była dobrym dzieckiem, była młoda, piękna, wesoła, życzliwa, lubiana przez wszystkich. Miała plany na przyszłość. Powódka nie mogła uwierzyć w to co się stało. Miała i ma ogromne poczucie niesprawiedliwości, ciągle zadaje sobie pytanie, dlaczego córka musiała odejść. Informacja o wypadku a następnie śmierci córki była dla powódki szokiem, ból oraz poczucie pustki były ogromne i paralizujące. Powódka popadła w głęboką żalobę, stała się osobą nerwową, nic nie przynosiło jej radości. Pomimo upływu czasu powódka nie pogodziła się z tą stratą. Nadal odczuwa ból i tęsknotę za ukochaną córką. Zostały jej jedynie wspomnienia i ogromne cierpienie. Czas nie wyleczył ran, które pozostały i bardzo bolą.

Powódka uzasadniając podstawę prawną dochodzonego roszczenia wskazywała m.in., iż Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z 14.01.2010 r. (IV CK 307/2009) uznał, że spowodowanie śmierci osoby bliskiej może stanowić naruszenie dóbr osobistych członków rodziny zmarłego i uzasadniać przyznanie im zadośćuczynienia na podstawie art. 448 kc. Poglądu tego- wbrew zastrzeżeniom zgłaszanym w piśmiennictwie –nie można postrzegać jako nieuprawnioną próbę kreowania nowej postaci dobra osobistego (uchwała SN z 22.10.2010 r., III CZP 76/2010). Powódka podniosła, że dodatkową argumentację na poparcie w/w tezy, odnoszącej się jednoznacznie do zdarzeń, które miały miejsce przed 3.08.2008 r., Sąd Najwyższy przedstawił w wyroku z 10.11.2010 r. (II CSK 248/2010) oraz uchwałę z 13.07.2011 r. (III CZP 32/11).

Pismem z 14.04.2014 r. (doręczonym 17.04.2014 r.) strona pozwana została wezwana do zapłaty zadośćuczynienia na rzecz powódki. W związku z tym, że wypłata zadośćuczynienia nie nastąpiła powódka domagała się odsetek od tej kwoty od dnia 18.05.2014 r. wobec faktu, iż likwidacja szkody nie nastąpiła w zakreślonym przepisami ustawy terminie 30 dni od daty zawiadomienia o szkodzie.

Strona pozwana (...) S.A.(...) z siedzibą w W.w odpowiedzi na pozew wniosła o oddalenie powództwa oraz o zasądzenie od powódki na jej rzecz kosztów procesu.

Pozwana przyznała, że przyjęła zgłoszenie szkody powstałej na skutek wypadku komunikacyjnego zaistniałego w dniu (...) r., w wyniku którego śmierć poniosła córka powódki M. H.. Po przyjęciu zgłoszenia pozwana wszczęła postępowanie likwidacyjne, jednakże z uwagi na brak żądanej dokumentacji postępowanie zawieszono. Stąd też pozwana kwestionowała roszczenie powódki w całości co do zasady i wysokości. W pierwszej kolejności pozwana zarzuciła jednak, że powódce nie przysługuje zadośćuczynienie w związku ze śmiercią M. H., albowiem roszczenie nie znajduje uzasadnienia ani w obecnie obowiązującym art. 446§4 kc, ani w art. 448 kc w związku z art 24§1 kc. Strona pozwana stwierdziła, że art. 446§4 kc, który wszedł w życie 3.08.2008 r., tj. już po dacie śmierci córki powódki, nie ma zastosowania w tej sprawie. Nie ma również podstaw roszczenie oparte na art. 448 w zw. 24 kc. Utrata osoby bliskiej nie stanowi naruszenia dobra osobistego, które podlegałoby ochronie w kontekście art. 24 kc ; nie podlega też wyrównaniu przy zastosowaniu art. 448 kc doznana krzywda. Wszelkie roszczenia z tytułu śmierci osoby bliskiej regulował jedynie art. 446§3 k.c. odnoszący się do aspektów materialnych. Przepis ten nie pozwala na przyznanie odszkodowania tylko za samą krzywdę, daje on możliwość naprawienia szkody jedynie o charakterze materialnym, które powinno się wyrażać w znacznym pogorszeniu sytuacji życiowej uprawnionego. Z ostrożności procesowej strona pozwana podniosła, że powódka nie wykazała dochodzonego roszczenia. Nie udowodniła bowiem, by między nią a córką istniała takiego rodzaju więź, by jej zerwanie spowodowało krzywdę opisaną w pozwie. Pozwana podniosła, że powódka nie mieszkała wspólnie z córką, a zatem na skutek jej śmierci nie została osamotniona. Jak wynika z uzasadnienia pozwu członkowie rodziny powódki są bardzo ze sobą zżyci, wspierają się i wzajemnie sobie pomagają. A zatem relacje te winny być powódce pomocne w radzeniu sobie z cierpieniem po stracie M. H.. Należy też wskazać, że powódka ma jeszcze troje dzieci, na których pomoc i wsparcie może liczyć. Ich obecność i opieka z pewnością korzystnie wpływają na emocjonalną stabilizację powódki. Pozwana zauważyła także, iż skoro

zmarła nie zamieszkiwała z powódką i posiadała własną rodzinę to taka sytuacja musiała mieć wpływ na ograniczenie jej kontaktów z matką. Zdaniem pozwanej zasądzona kwota zadośćuczynienia winna uwzględniać panujące w społeczeństwie aktualne warunki ekonomiczne, czego powódka nie wzięła pod uwagę formułując swoje żądanie. W ocenie pozwanego przedstawiony w sprawie materiał nie dostarczył podstaw do przyjęcia, że żądana kwota złagodzi i zrekompensuje powódce zerwane więzi, poczucie osamotnienia i zachwiania stanu emocjonalnego, a jednocześnie stanowić będzie dla niej odczuwalną wartość ekonomiczną. Wobec powyższego żądanie zapłaty zadośćuczynienia za doznaną krzywdę w kwocie łącznej 80.000 zł na obecnym etapie postępowania należało, w ocenie pozwanej, uznać za wygórowane i nieadekwatne do rozmiaru doznanej krzywdy.

W piśmie procesowym datowanym na 22.07.2014 r. powódka w związku z uznaniem roszczenia przez pozwaną w zakresie kwoty 10.000 zł cofnęła pozew w tej części ze zrzeczeniem się roszczenia w tym zakresie. Powódka podała, że w związku z uznaniem powództwa w powyżej wskazanym zakresie pozwana w dniu 18.06.2014 r. wypłaciła powódce kwotę 10.000 zł tytułem należności głównej. Mając powyższe na względzie powódka zmodyfikowała żądanie w ten sposób, że wносиła o zasądzenie od pozwanej na rzecz powódki:

- kwoty 70.000 zł tytułem zadośćuczynienia oraz odsetek od tej kwoty od dnia 18.05.2014 r. do dnia zapłaty,
- odsetek od dnia 18.05.2014 r. do dnia zapłaty od kwoty uznanej i wypłaconej przez pozwanego tj. 10.000 zł.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu (...) r. na skutek wypadku drogowego śmierć poniosła córka powódki M. H..

Sprawcą zdarzenia był D. H., który na trasie Z. –W. nieumyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym w ten sposób, że kierując samochodem osobowym marki F. (...) o nr rej. (...) na prostym odcinku drogi nie zachował szczególnej ostrożności podczas manewru wyprzedzającego go pojazdu, nie upewnił się, czy nie jest wyprzedzany przez inny pojazd, zjechał na lewy pas ruchu w bezpośredniej bliskości wyprzedzającego go samochodu ciężarowego marki M. o nr rej. (...) kierowanego przez E. J. i doprowadził do zderzenia z tym pojazdem.

W wyniku przedmiotowego zdarzenia M. H., będąca pasażerem samochodu F. (...) doznała obrażeń ciała, skutkujących jej zgonem .

Sprawca zdarzenia wyrokiem Sądu Rejonowego w Głogowie z 31.01.2006 r. (sprawa o sygn. akt II K 793/05) został uznany winnym popełnienia czynu z art. 177 par. 2 kk i skazany na karę dwóch lat pozbawienia wolności, z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres próby 4 lat.

Pojazd sprawcy wypadku w dacie zdarzenia posiadał obowiązkowe ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych w (...) pozwanego.

(okoliczności bezsporne, nadto akta szkody nr (...) płyta CD k. 35).

M. H. (z d. Z.) w chwili śmierci miała 21 lat. Była jedną z trójki rodzeństwa - młodszą córką powódki. Miała jeszcze starszą siostrę A. Ż. i młodszego o 2 lata brata J. Z..

O zaistniałym w dniu (...) wypadku powódka M. Z. dowiedziała się telefonicznie. Przyjechała do szpitala. Córka M. była wówczas w stanie krytycznym. Na widok swojej córki powódka straciła przytomność. O godzinie 19 tego samego dnia została powiadomiona, że córka M. H. zmarła. Przez dłuższy czas powódka nie mogła w to uwierzyć, nie mogła z nikim rozmawiać o tym co się wydarzyło. Bardzo płakała. Przez okres 3 lat nie mogła jeździć na cmentarz.

Po tym tragicznym wydarzeniu powódka potrzebowała wsparcia psychologicznego. Dużą podporą psychiczną dla powódki była jej najbliższa rodzina.

M. H. mieszkała z powódką do 19 roku życia. Wyprowadziła się do swojego przyszłego męża i zamieszkała 8 km od domu rodzinnego. Bardzo często, prawie codziennie, odwiedzała swoją matkę. Kontakty z matką nie ustały nawet po

urodzeniu córki P.. Powódka pomagała córce M. opiekować się swoją córką. Cała rodzina była silnie emocjonalnie ze sobą związana. Razem spędzali wiele wspólnego czasu, wychodzili na wycieczki do lasu.

Śmierć córki wywołała u powódki ogromny ból i cierpienie. Do tej pory płacze i przeżywa jej nieobecność, wspomina ją przy wszystkich okazjach, świętach, urodzinach. Tęsknota za córką do tej pory jest ogromna i nie wygasła. Powódka nie może pogodzić się ze śmiercią córki pomimo upływu 9 lat od tego tragicznego zdarzenia.

M. H. była pogodną i wrażliwą osobą. Pozostawała w bardzo bliskich relacjach ze swoją matką. Pomagała matce w prowadzeniu domu, sprzątała, myła, pomagała w ogrodzie. Opiekowała się matką po jej operacji w 2000 r.

M. H. była bardzo też zżyta ze swoim bratem J. Z., który jest osobą upośledzoną w umiarkowanym stopniu. Brat, który nadal zamieszkuje z powódką, również do tej pory nie może pogodzić się ze śmiercią swojej siostry i przeżywa jej odejście, co powódka codziennie obserwuje.

Mąż zmarłej córki ożenił się powtórnie. Wraz z córką zmarłej - P., swoją nową żoną i ich drugim dzieckiem odwiedzają powódkę. P. jest bardzo podobna do swojej zmarłej matki, co za każdym razem przywołuje wspomnienia u powódki.

Dowód: zeznania A. Ż. e-protokół z dnia 23.10.2014r. 03:35- 12:31, zeznania J. Z., e-protokół z dnia 23.10.2014r. 12:56-16:34, przesłuchanie powódki M. Z., e-protokół z dnia 23.10.2014r. 17:08-24:53.

Powódka reprezentowana przez (...) S.A. pismem z 14.04.2014 r. zgłosiła stronie pozwanej roszczenie w kwocie 80.000 zł tytułem zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych w związku ze śmiercią córki.

Strona pozwana w dniu 17.04.2014 r. przyjęła zgłoszenie roszczenia powódki.

Do dnia wytoczenia powództwa nie wydała decyzji ostatecznej w sprawie.

Dowód: akta szkody nr (...) płyta CD k. 35.

W dniu 17.06.2014 r. pozwana wypłaciła powódce kwotę 10.000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną przez powódkę krzywdę związaną ze śmiercią jej córki.

Dowód: decyzja z dnia 17.06.2014r. k. 39-40.

Sąd zważył, co następuje:

Powódka M. Z. domagała się zapłaty od strony pozwanej (...) S.A.(...) w W.kwoty 80.000 zł (a następnie - po częściowym spełnieniu świadczenia przez pozwaną w toku procesu -70.000 zł) wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 18.05.2014 r. tytułem zadośćuczynienia za śmierć osoby bliskiej – jej córki.

Odpowiedzialność strony pozwanej wynikała z umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych, jaka łączyła ją ze sprawcą wypadku. W ocenie Sądu nie zasługiwał na uwzględnienie zarzut strony pozwanej, iż skoro ustawodawca wprowadził do Kodeksu cywilnego nową regulację prawną, tj. art. 446 § 4 k.c., to brak było podstaw prawnych do uwzględnienia roszczenia o zapłatę zadośćuczynienia za śmierć osoby bliskiej w stanie prawnym obowiązującym przed 3.08.2008 r., tj. przed datą wejścia w życie powołanego przepisu. W myśl art. 446 § 4 k.c. Sąd może przyznać najbliższym członkom rodziny zmarłego odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Regulacja ta została wprowadzona ustawą z dnia 30.05.2008 r. - o zmianie ustawy - kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 116, poz. 731), która weszła w życie 3.08.2008 roku. Ustawa ta nie zawiera unormowań intertemporalnych dotyczących przytoczonego przepisu, jednakże przyjęć należało, iż zgodnie z zasadą niedziałania prawa wstecz, odnosi się ona jedynie do zdarzeń i skutków prawnych, jakie zaistniały po jej wejściu w życie. W ocenie Sądu nie oznacza to jednak, iż w stanie prawnym, obowiązującym przed dniem wejścia w życie cytowanego przepisu, brak było podstaw prawnych do dochodzenia roszczeń za krzywdy doznane w związku ze śmiercią osoby bliskiej. Podstawą taką mógł być art. 446 § 3 k.c. co do roszczeń majątkowych oraz w zakresie zadośćuczynienia za krzywdy moralne podstawę taką niewątpliwie mógł stanowić art. 448 k.c. w zw. z art.

24 k.c. Stosownie bowiem do art. 448 k.c., w razie naruszenia dobra osobistego sąd może przyznać temu, czyje dobro zostało naruszone, odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. W orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjęta została koncepcja, że więź emocjonalna łącząca osoby bliskie jest dobrem osobistym, stąd doznany na skutek śmierci osoby bliskiej uszczerbek polega nie tylko na osłabieniu aktywności prowadzącej do pogorszenia sytuacji życiowej, lecz jest także następstwem naruszenia

dobra osobistego, jakim była relacja między zmarłym a osobą zainteresowaną (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 2.12.2009 r., I CSK 149/09 niepubl.). W uchwale z dnia 22.10.2010 r., III CZP

76/10 (OSNC-ZD 2011, nr B, poz. 42) Sąd Najwyższy, analizując skutki dodania § 4 do art. 446 k.c. wskazał, że przepis ten wzmocnił pozycję najbliższego członka rodziny, jednak nie wykluczył stosowania także art. 448 k.c., przy czym na podstawie art. 448 k.c. zadośćuczynienie pieniężne przysługiwało najbliższemu członkowi rodziny za doznaną krzywdę także wtedy, gdy śmierć nastąpiła na skutek deliktu przed dniem 3.08.2008 r. Podkreślić wszakże należy, że rodzina jako związek najbliższych osób, które łączy szczególna więź wynikająca najczęściej z pokrewieństwa i zawarcia małżeństwa, podlega ochronie prawa, zaś więź rodzinna odgrywa doniosłą rolę, zapewniając członkom rodziny m.in. poczucie stabilności, wzajemne wsparcie obejmujące sferę materialną i niematerialną oraz gwarantuje wzajemną pomoc w wychowaniu dzieci i zapewnieniu im możliwości kształcenia. Prawo do życia rodzinnego i utrzymania tego rodzaju więzi stanowi zatem dobro osobiste członków rodziny i podlega ochronie na podstawie art. 23 i 24 k.c., co oznacza, że spowodowanie śmierci osoby bliskiej może stanowić naruszenie dóbr osobistych członków jej rodziny i uzasadniać przyznanie im zadośćuczynienia na podstawie art. 448 k.c. Mając na uwadze powyższe Sąd uznał, że roszczenie powódki co do zasady zasługiwało na uwzględnienie.

W następnej kolejności przejść zatem należało do analizy wysokości świadczenia którego wypłaty od pozwanej domagała się powódka. Przyznanie zadośćuczynienia pieniężnego ma na celu zrekompensować krzywdę za naruszenie prawa do życia w rodzinie i ból spowodowany utratą najbliższej osoby oraz pomoc osobie pokrzywdzonej w dostosowaniu się do zmienionej w związku z tym rzeczywistości. Naruszenie prawa do życia w rodzinie stanowi dalece większą dolegliwość psychiczną dla członka rodziny zmarłego niż w przypadku innych dóbr, a jej skutki rozciągają się na całe życie osób bliskich. Utrata osoby bliskiej ma zawsze charakter nieodwracalny. Ustalenie wysokości zadośćuczynienia winno nastąpić według kryteriów branych pod uwagę przy zasądzeniu zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych (art. 23 i art. 24 w zw. z art. 448 k.c.), z uwzględnieniem jednak ciężaru gatunkowego naruszonego dobra (wyrok SA w Łodzi z dnia 14.04.2010 r., I ACa 178/10, niepubl.). W literaturze zwraca się uwagę, że na rozmiar krzywdy mają przede wszystkim wpływ: dramatyzm doznań osoby bliskiej, poczucie osamotnienia i pustki, cierpienia moralne i wstrząs psychiczny wywołany śmiercią osoby najbliższej, rodzaj i intensywność więzi łączącej pokrzywdzonego ze zmarłym, wystąpienie zaburzeń będących skutkiem tego odejścia (np. nerwicy, depresji), roli w rodzinie pełnionej przez osobę zmarłą, stopień w jakim pokrzywdzony będzie umiał się znaleźć w nowej rzeczywistości i zdolności jej zaakceptowania, leczenie doznanej traumy, wiek pokrzywdzonego. Trudno jest wycenić tę krzywdę. W każdym razie każdy przypadek powinien być indywidualizowany z uwzględnieniem wszystkich okoliczności sprawy. Wprowadzenie do przepisu klauzuli "odpowiedniej sumy" pozostawia sądowi orzekającemu margines uznaniowości, co do wysokości zasądzonej kwoty.

Sąd uwzględniając w całości żądanie powódki co do zadośćuczynienia miał na uwadze znaczący rozmiar uszczerbku powódki przejawiający się w rozmiarze cierpienia i poczucia krzywdy doznanych na skutek utraty osoby najbliższej- jej dziecka. Takie wnioski wypływają z zeznań świadków A. Ż. i J. Z., a także przesłuchania samej M. Z.. Przedstawiony obraz relacji rodzinnych w sposób niewątpliwy obrazuje, że powódkę ze zmarłą córką łączyły bardzo zażyłe więzi emocjonalne, a jej śmierć wywołała u powódki ogromny ból i cierpienie. Bezpośrednio po wypadku M. Z. nie była w stanie normalnie funkcjonować. Przez cały ten czas towarzyszyło jej niedowierzanie w to, co się stało. Na cmentarz wybrała się dopiero po 3 latach. Mimo upływu 9 lat od wypadku stan ten u powódki nie uległ poprawie. M. Z. nadal rozpacza i rozpatruje nieobecność swojej córki w jej życiu. Zmarła M. jest wciąż obecna w jej wspomnieniach, rozpamiętuje ją przy każdych uroczystościach, świętach, urodzinach. Niewątpliwie zatem to tragiczne dla powódki

wydarzenie wywołało u powódki ogromny stres i spowodowało zaburzenia w codziennym funkcjonowaniu. Zaburzenia te nie ustały pomimo upływu czasu, mogą zatem mieć charakter trwałe.

Traumatyczne zdarzenie uporczywie powraca i jest ponownie przez powódkę przeżywane. Odwiedzająca powódkę córka zmarłej P. – wnuczka powódki - jest uderzająco podobna do

swojej matki. Jej widok za każdym razem przywołuje u powódki żywe wspomnienia. Nie bez znaczenia jest też to, że śmierć M. H. wywołała również ogromny wstrząs dla młodszego brata zmarłej - J. Z., który był wyjątkowo zżyty ze swoją siostrą. J. Z. nadal zamieszkuje z powódką. M. Z. nie tylko zatem musi radzić sobie ze swoją własną traumą po stracie córki, ale też być podporą dla syna, którego cierpienia codziennie obserwuje.

Sąd uwzględnił też szczególną więź emocjonalną, jaka łączyła powódkę z jej tragicznie zmarłą córką. Zmarła M. H. pomimo iż mieszkała oddzielnie i założyła własną rodzinę była bardzo związana ze swoją matką, co potwierdziły zeznania słuchanych przed Sądem świadków. Obie mieszkały w bliskiej odległości od siebie. M. bardzo często odwiedzała swoją matkę, która pomagała swojej córce w wychowywaniu jej dziecka. Córka z kolei służyła pomocą swojej matce w codziennych pracach domowych, ogrodowych, opiekowała się matką po jej operacji.

Oceniając rozmiar krzywdy powódki Sąd wziął także pod uwagę szczególnie tragiczne okoliczności, w jakich doszło do zdarzenia. Powódka widziała córkę w szpitalu bezpośrednio po wypadku. Była ona wówczas w stanie krytycznym. Widok córki był takim wstrząsem dla powódki, że doprowadził do utraty świadomości. Krzywdę pogłębia również to, że zmarła M. H. w chwili wypadku miała 21 lat, założyła dopiero co nową rodzinę i niedawno urodziła córkę.

Właściwych sferze osobistej człowieka uczuć i emocji nie sposób wymierzyć, tymczasem w sprawach o zadośćuczynienie sądy stają przed koniecznością ich swoistej obiektywizacji i „wyceny” w pieniądzu. Uwzględniając wszystkie wskazane okoliczności sprawy, przede wszystkim zaś rozmiar cierpien psychicznych powódki należało dojść do wniosku, że wypłacona dotychczas kwota 10 000 zł zadośćuczynienia z pewnością nie kompensuje doznanej przez powódkę krzywdy. W ocenie Sadu odpowiednią kwotą zadośćuczynienia jest kwota 80.000 zł, która to kwota w ocenie powódki stanowiłaby dla niej należytą rekompensatę jej krzywdy, czyniąc zadość kryteriom ustalania słusznego i sprawiedliwego zadośćuczynienia. Kwota ta łagodzi w pewien sposób poniesioną przez powódkę krzywdę niemajątkową, a zarazem nie stanowi źródła wzbogacenia. Wskazywana w judykaturze przesłanka przeciętnej stopy życiowej nie może pozbawić omawianego roszczenia funkcji kompensacyjnej, ani eliminować innych istotniejszych czynników kształtujących jego rozmiar i ma charakter tylko uzupełniający. W najnowszym orzecznictwie wskazuje się, że przy ustalaniu odpowiedniego zadośćuczynienia nie można pomijać notoryjnego faktu, iż w obecnej sytuacji społeczno-gospodarczej, polskie społeczeństwo jest w wysokim stopniu rozwarstwione pod względem poziomu życia i zasobności majątkowej. Wysokość stopy życiowej społeczeństwa jedynie w sposób uzupełniający (w aspekcie urzeczywistniania zasady sprawiedliwości społecznej – art. 2 Konstytucji RP) może rzutować na wysokość zadośćuczynienia należnego poszkodowanemu za doznaną krzywdę. Kwestią zasadniczą jest jednak rozmiar szkody niemajątkowej (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14.01.2011 r., I PK 145/10, Lex nr 794777). Przyznawane zadośćuczynienie ma pełnić przede wszystkim funkcję kompensacyjną. Zmierza ono do naprawienia krzywdy w postaci doznanych przez poszkodowanego cierpien fizycznych i ujemnych przeżyć psychicznych istniejących zarówno w chwili orzekania, jak i tych które z pewnością lub z dużym stopniem prawdopodobieństwa będą odczuwane także w przyszłości. Zasądzona kwota pomoże powódce w dostosowaniu się do zmienionej sytuacji życiowej i rodzinnej. Jest ona adekwatna do rozmiaru, rodzaju i czasu trwania krzywdy poszkodowanej, ocenianych z uwzględnieniem jej indywidualnych cech oraz położenia życiowego.

Mając na uwadze powyższe Sąd zasądził na rzecz powódki dalszą kwotę 70.000 zł, o czym orzekł w pkt II wyroku. Co do kwoty 10 000 zł, która została wypłacona powódce w toku postępowania Sąd na podstawie art. 355 §1 k.p.c. umorzył postępowanie (pkt I wyroku) .

Rozstrzygnięcie co do odsetek Sąd wydał w oparciu o przepisy art. 481 k.c. i art. 455 k.c. W niniejszej sprawie termin wymagalności świadczenia wynikał z art. 817 § 1 k.c., zgodnie z którym to jeżeli nie umówiono się inaczej, zakład ubezpieczeń obowiązany był spełnić świadczenie w terminie

30 dni, licząc od daty otrzymania zawiadomienia o wypadku. W rozpoznawanej sprawie powódka zgłosiła stronie pozwanej sporne roszczenie w kwocie 80.000 zł pismem z 14.04.2014 r., doręczonym

pozwanej 17.04.2014 r. Likwidacja szkody nie nastąpiła w określonym przepisami ustawy terminie 30 dni od daty zawiadomienia o szkodzie. Strona pozwana dopiero 17.06.2014r. wypłaciła na rzecz powódki kwotę 10.000 zł. Należne zatem powódce odsetki ustawowe od zasądzonej kwoty zadośćuczynienia należało liczyć od dnia 18.05. (...) (dnia następnego po upływie 30 dniowego terminu określonego dla ubezpieczyciela w/w przepisem) do 17.06.2014r. - co do kwoty 10.000zł, a od pozostałej należności -70.000zł od dnia 18.05.2014r. do dnia zapłaty.

Podstawę orzeczenia o kosztach zawartego w punkcie III wyroku stanowił przepis art. 98 k.p.c. Na poniesione przez powódkę koszty składały się koszty zastępstwa procesowego ustalone na podstawie § 6 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28.09.2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego z urzędu - Dz. U. z 3 października 2002 r.) wraz z opłatą od pełnomocnictwa 17 zł. W ocenie Sądu ani nakład pracy ani zawilość sprawy nie uzasadniają żądania zasądzenia tych kosztów w podwójnej wysokości.

W pkt IV wyroku Sąd działając na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych nakazał stronie pozwanej uiścić na rzecz Skarbu Państwa kwotę 4.000zł tytułem opłaty sądowej od uiszczenia, której powódka została zwolniona.